

**Sygn. akt I C 1110/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017r.

**Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodnicząca:** SSR Barbara Nowicka

**Protokolant:** starszy sekretarz sądowy E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2017 r. w S. sprawy

z powództwa **K. Ś.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda K. Ś. kwotę 5.300,00 zł (pięć tysięcy trzysta złotych i 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.02.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna w Ł. ponosi koszty procesu w 100%, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

**Sygn. akt I C 1110/15**

## UZASADNIENIE

**Powód K. Ś.** pozwem z dnia 11.05.2015 roku wniósł do Sądu Rejonowego w Słupsku I Wydział Cywilny o zasądzenie od **pozanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł.** na jego rzecz kwoty **5.300,00 zł** wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 12 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem dopłaty do dotychczas przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek zdarzenia drogowego – kolizji pojazdów, do którego doszło dnia 9.10.2014 roku. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dnia 9.10.2014 roku doszło do zdarzenia drogowego, polegającego na zderzeniu się dwóch aut osobowych. Sprawca kolizji posiadał u pozwanego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Wskutek kolizji drogowej powód doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy okolicy czołowo – ciemieniowej oraz przeciążenia kręgosłupa szyjnego, jak również zniesienia lordozy szyjnej. Poszkodowanemu zalecono noszenie kołnierza szyjnego oraz podanie anatoksyny tężcowej, zmuszony był przyjmować leki przeciwbólowe oraz prowadzić oszczędny tryb życia. Miał ograniczony zakres ruchów, co powodowało niedogodności w życiu codziennym. Ograniczenia te występują do dnia dzisiejszego, a poszkodowany zmaga się z bólami głowy i boleśnie reaguje na zmiany pogody. U powoda wystąpiła nadto nerwica pourazowa. Powód zgłosił szkodę pozwanemu 12.01.2015r., a pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, kwestionując jednocześnie wysokość dochodzonego roszczenia. Wobec powyższego pozwany przyznał powodowi kwotę 700,- zł

tytułem zadośćuczynienia. Wyplacone przez pozwanego zadośćuczynienie było w ocenie powoda zaniżone wobec rozmiaru krzywdy.

**Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, a jedynie co do wysokości dochodzonego pozwem roszczenia albowiem w jego ocenie wyplacona kwota zadośćuczynienia w wysokości 700, - zł jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Żądanie zwiększonej kwoty stanowi nadużycie prawa podmiotowego, o jakim mowa w art. 5 kc. Ponadto pozwany zarzucił brak utraty przytomności u powoda podczas wypadku i urazu wstrząśnienia mózgu. Twierdził, że bóle głowy są wynikiem istniejącej przed wypadkiem u powoda neurastenii. Wywodził, że odsetki mogą być naliczane dopiero od dnia wyrokowania oraz zarzucał przyczynienie się powoda do zwiększenia dolegliwości przez brak odpowiedniej rehabilitacji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 09.10.2014 roku przy ulicy (...) w S. doszło do zdarzenia drogowego, w następstwie którego doszło do zderzenia dwóch pojazdów tj. pojazdu marki R. o numerze rejestracyjnym (...) prowadzonego przez K. Ś. oraz pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez sprawcę wypadku. Powód siłą bezwładności uderzył głową w okolicę środkowego słupka.

Posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę kolizji zawarł umowę ubezpieczenia obowiązkowego z (...)S.A. W dniu 13.01.2015r. powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 700,00 zł. (**bezsporne**).

Po zdarzeniu drogowym wezwano karetkę pogotowia, w której przewieziono K. Ś. do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. W szpitalu rozpoznano stłuczenie głowy i przeciążenie kręgosłupa szyjnego i zastosowano leczenie w postaci założenia kołnierza szyjnego (doraźnego). Podano anatoksynę tężcową i zalecono oszczędzający tryb życia, zakaz spożywania alkoholu, kołnierz szyjny i doraźnie leki przeciwbólowe oraz kontrolę lekarską za 2-3 dni. Dalsze leczenie prowadzono w trybie ambulatoryjnym.

Powód odbył w dniu 30.10.2015r. konsultację neurologiczną, w której stwierdzono wstrząśnienie kręgosłupa szyjnego w wypadku komunikacyjnym 9.10.2014r.. RTG czaszki i kr. szyjnego bez zmian urazowych. Ruchomość nieznacznie ograniczona, ubytków neurologicznych nie ma, nerwica pourazowa (pod kontrolą PZP).

**dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego /k. 53 akt/, informacja dla lekarza kierującego / k. 54 akt/.**

W wyniku kolizji doszło i powoda do urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenia głowy okolicy czołowo – ciemieniowej lewej. Długotrwałym następstwem był zespół bólowy odcinka szyjnego o charakterze korzonkowym. Leczenie zostało zakończone. Z punktu widzenia medycznej wiedzy ortopedycznej na skutek wypadku powód doznał 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (zespół korzonkowy szyjny) obliczonego na podstawie pkt 94a Rozporządzenia Ministra Pracy. Z tytułu urazu głowy nie doznał uszczerbku.

Fakt, czy powód doznał krótkotrwałej utraty przytomności nie miał wpływu na ustalony uszczerbek. Kryterium długotrwałości uszczerbku wynika z faktu, że objawy utrzymywały się powyżej 6 miesięcy. Obecnie nie stwierdzono dysfunkcji odcinka szyjnego kręgosłupa.

**dowód: pisemne opinie biegłego sądowego z zakresu ortopedii M. K. (1) /k. 77-79 akt, k. 166 akt/.**

Uraz, którego doznał K. Ś. wskutek kolizji nie miał trwałych następstw neurologicznych. Wysoce prawdopodobne jest, że przedłużające się dolegliwości w postaci miejscowych bólów szyi i potylicy wiążą się z rozpoznaną przed wypadkiem

neurastenią. Poza okresie 2-3 tygodni od wypadku powód nie miał ograniczeń w życiu codziennym i zawodowym, nie wymagał leczenia neurologicznego, nie stwierdzono odległych powikłań neurologicznych.

**dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii A. R. /k. 113- 114 akt/.**

Na skutek wypadku z 09.10.2014r. K. Ś. doznał zaburzenia stresowego pourazowego, aktualnie w fazie ustępującej, z niewielkim nasileniem objawów psychopatologicznych, nie wymagających specjalistycznego leczenia psychiatrycznego. Powód przebył leczenie farmakologiczne, zaś ostatnia udokumentowana wizyta u lekarza psychiatry miała miejsce 02.12.2014r. Powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 5% na podstawie pkt 10a Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Zaburzenia neurasteniczne występowały u powoda w latach poprzedzających wypadek z 09.10.2014r., lecz ich leczenie zostało zakończone. Ostatnia wizyta u lekarza psychiatry z tego powodu miała miejsce w dniu 15.11.2013r.

**dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. P. /k. 136-138 akt/.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż zgodnie ukształtowanymi zasadami, regulującymi odpowiedzialność odszkodowawczą, dla powstania tej odpowiedzialności niezbędnym jest wykazanie trzech przesłanek występujących łącznie: musi zaistnieć zdarzenie, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, musi powstać szkoda, zaś pomiędzy zdarzeniem a szkodą musi istnieć nadto związek przyczynowy.

W niniejszej sprawie za bezsporne należy uznać, iż sprawca kolizji z dnia 09.10.2014r. posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym tj. (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł.. W tym miejscu wskazać należy, że pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady; zarzucał natomiast, że zgłoszone przez roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane, a wypłacone dotąd zadośćuczynienie w kwocie 700,00 zł jest adekwatne do doznanej krzywdy.

Po ustaleniu bezspornej okoliczności, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za zaistniałe zdarzenie, należało poddać analizie wysokość żądania powoda.

Sąd zważył, że ocena roszczenia powódki winna być dokonywana w oparciu o treść art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W judykaturze i doktrynie przeprowadza się rozróżnienie między szkodą na mieniu oraz szkodą na osobie. Z kolei szkoda na osobie może przybrać formę uszczerbku typu niemajątkowego – tzw. krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Stanowisko takie przedstawił Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 4 lipca 1969 roku, sygn. akt I PR 178/69 (OSNCP 1970/4 poz. 71), iż przewidziana w art. 444 § 1 i § 2 kc krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 kc przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne.

W tym miejscu podkreślenia wymagało, iż przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kierując się wskazaniem wypracowanymi przez judykaturę oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego ogólnie można stwierdzić, iż na wysokość zadośćuczynienia winny mieć wpływ wszystkie okoliczności pozostające w związku z rozmiarami krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość (por. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kolakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia Zobowiązania, t.I, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996, s.369).

Powstały pomiędzy stronami postępowania spór ograniczał się w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia do określenia rozmiarów doznanej krzywdy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w ramach zakreślonych wnioskami dowodowymi stron Sąd doszedł do wniosku, iż na skutek wypadku z dnia 09.10.2014 roku, powód doznał większego, aniżeli ustalony w postępowaniu likwidacyjnym, uszczerbku, a w konsekwencji krzywdy o większym rozmiarze.

Ustalenie to Sąd oparł na dowodzie z opinii biegłych z zakresu ortopedii M. K. (1) oraz z zakresu psychiatrii M. P., którzy zaopiniowali, że na skutek wypadku powód doznał długotrwałych uszczerbków na zdrowiu, polegających na urazie skrajnego odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczeniu głowy okolicy czołowo – ciemieniowej lewej. Długotrwałym następstwem był zespół bólowy odcinka szyjnego o charakterze korzonkowym. Doznał także zaburzenia stresowego pourazowego, aktualnie w fazie ustępującej, z niewielkim nasileniem objawów psychopatologicznych, nie wymagających specjalistycznego leczenia psychiatrycznego. Powód przebył leczenie farmakologiczne, zaś ostatnia udokumentowana wizyta u lekarza psychiatry miała miejsce 02.12.2014r.

Z opinii biegłego neurologa A. R. wynikało natomiast, że uraz, którego doznał K. Ś. wskutek kolizji, nie miał trwałych następstw neurologicznych. Wysoce prawdopodobne jest, że przedłużające się dolegliwości w postaci miejscowych bólów szyi i potylicy wiążą się z rozpoznaną przed wypadkiem neurastenią.

Do opinii biegłego psychiatry oraz biegłego neurologa żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń, ani nie złożyła dowodów mogących podważyć wiarygodność opinii. Analiza treści opinii biegłych pozwalała na uznanie, że były one wyczerpujące, rzetelne i wiarygodne. Biegli w sposób przekonujący uzasadnili swoje stanowiska wskazując przeprowadzone czynności i dokumenty na których się oparli. Proces dochodzenia biegłych do wniosków stanowiących konkluzje opinii był przedstawiony w sposób logiczny i nie budzący wątpliwości Sądu.

Ocena powyższa odnosiła się również do opinii biegłego ortopedy M. K. (2). Do pisemnej opinii biegłego strona pozwana zgłosiła zastrzeżenia, do których odniósł się biegły w pisemnej opinii uzupełniającej z 25.03.2016r. i przekonująco wyjaśnił, iż fakt, czy powód doznał krótkotrwałej utraty przytomności nie miał wpływu na ustalony uszczerbek. Kryterium długotrwałości uszczerbku wynika z faktu, że objawy utrzymywały się powyżej 6 miesięcy. Obecnie nie stwierdzono dysfunkcji odcinka szyjnego kręgosłupa. Do uzupełniającej opinii biegłego ortopedy żadna ze stron nie zgłosiła dalszych zastrzeżeń.

Oceniając omawiany materiał dowodowy Sąd zważył, że zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należy poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok SN z 05.10.2005r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)).

Podzielając w zupełności zaprezentowane stanowisko uprawnionym stał się wniosek, że dla stwierdzenia rozmiaru krzywdy powoda istotnym było – poza ustaleniem wysokości procentowego uszczerbku - uwzględnienie rodzaju, dotkliwości i długotrwałości cierpień powódki, a także trwałości skutków doznanej urazu.

Sąd zważył, że okres 2-3 tygodni po kolizji, w którym powód doznał ograniczeń w życiu prywatnym i zawodowym należy określić jako dość uciążliwy. Jako konieczne i dolegliwe należało ocenić wizyty lekarskie u różnych specjalistów,

przyjmowanie środków farmakologicznych. Dodatkowym utrudnieniem było noszenie kołnierza ortopedycznego, który w znaczny sposób utrudniał normalne funkcjonowanie. Doznany przez powoda uraz w sposób skuteczny wyłączył go na pewien czas z normalnego dotychczasowego życia, w tym między innymi aktywności fizycznej. Sąd wziął przy tym pod uwagę okoliczność, że procentowo określone przez biegłych na 5% (ortopeda) i 5% (psychiatra) uszczerbki na zdrowiu, w tym psychicznym, były niebagatelne. Brak było jednocześnie podstaw do przyjęcia, że powód – przez brak odpowiedniej rehabilitacji - przyczynił się do zwiększenia szkody, skoro poddawał się leczeniu zaburzenia stresowego pourazowego, w tym farmakologicznemu, które zostało zakończone w dniu 02.12.2014r. Pomyślnie odbył również leczenie uszczerbku natury ortopedycznej.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż żądanie kwoty 6.000, - zł za w/w uszczerbki nie było wygórowanym, ani nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego, o jakim mowa w art. 5 kc.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień obejmujących zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo.

Pojęcie „odpowiedniej sumy” trafnie, zdaniem Sądu, sprecyzował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 1994 roku, sygn. akt III APr 43/94, (OSA 1995/5 poz. 41 str. 42) wyrażając pogląd, iż zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zadośćuczynienie z art. 445 ma charakter kompensacyjny, jednak jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Podzielając w zupełności przytoczone stanowiska Sąd określił wysokość zadośćuczynienia za doznane krzywdy na kwotę 6.000,00 zł, z czego 700,00 zł zostało już wypłacone przez pozwanego. Zasądzona kwota zadośćuczynienia winna zrekompensować powodowi cierpienie, a także stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przystępując do oceny roszczenia z tytułu odsetek za opóźnienie Sąd zważył, że zgodnie z art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, dlatego też stan opóźnienia w ich wykonaniu pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art.455 kc).

W orzecznictwie ukształtował się pogląd, zgodnie z którym obecnie nie zachodzą podstawy do uznania, że od zasądzonych zadośćuczynień w oparciu o przepis art. 444 kc odsetki za opóźnienie winny być zawsze zasądzone od daty wezwania do zapłaty lub od daty wyrokowania. Kwestia ta winna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku. Inne rozstrzygnięcie winno zapaść w tym przypadku, gdy krzywda poszkodowanego może być oceniana już w dacie wezwania do zapłaty, a inna w przypadku, gdy proces leczenia poszkodowanego i usuwania skutków doznanego urazu trwa jeszcze w trakcie procesu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 07.09.2007r., I ACa 458/07, LEX nr 337315).

W niniejszej sprawie uprawnionym było przyjęcie, że na dzień zgłoszenia szkody znane były stronie pozwanej okoliczności mające wpływ na ustalenie rozmiaru krzywdy, a znana jej dokumentacja medyczna uzasadniała żądanie zadośćuczynienia w kwocie wskazanej pozwem.

Odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Normy tej nie można stosować w oderwaniu od charakteru świadczenia głównego i funkcji odsetek jako świadczenia ubocznego. O ile zadośćuczynienie zmierza do kompensaty szkody niemajątkowej, szacowanej z uwzględnieniem panujących w danym czasie stosunków majątkowych, o tyle odsetki stanowią także środek waloryzacji świadczenia głównego, zapewniając pełne wyrównanie doznanego uszczerbku. W konsekwencji tylko określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I Aca 1664/04 /LEX nr 166826/).

Podzielając w pełni przytoczone stanowisko, Sąd uznał, że w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pozwany pozostaje od dnia 13.02.2015r., tj. dnia przypadającego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Bezsprzeczne było przy tym, iż zgłoszenie szkody miało miejsce 13.01.2015r., a zatem oddalono powództwo w części obejmującej jeden dzień odsetkowy, jak w pkt II wyroku.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c., w związku z art. 108 § 1 kpc. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, że powód wygrał proces w 100%, skoro uległ tylko co do bardzo nieznacznej części żądania odsetkowego (za jeden dzień) i w takim stosunku strony powinny ponieść koszty procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.